

ZAŁĄCZNIK
DO REGULAMINU ODZNAKI KRAJOZNAWCZEJ PTTK
„SZLAKIEM 3 PUŁKU ARTYLERII CIĘŻKIEJ
IM. KRÓLA STEFANA BATOREGO”

Powstanie i działania późniejszego I dywizjonu 3 pułku artylerii ciężkiej (I/3pac), od 8 grudnia 1918 r. do 13 kwietnia 1920 r.

Kraków, Warszawa, Przemyśl, Jaksmanowice, Czerlany, Lubień, Staczany, Obroszyn, Lwów, Chyrów, Sambor, Drohobycz, Stryj, Wilejka, Krzywicz, Budślów, Parafjanowo, Dokszyce, Lida, Słuck, Wilno, Smorgoń, Semkówka, Kruhlice, Smolewicze, Borysowo, Dyneburg, Browary, Olszanica, Złodziejówka, Hermanówka, Borodzianka, Korostień, Olewsko, Kaczczyzn, Niespodzianka, Żytyń, Równo, Sokal, Krasnopol, Sejny, Marcinkańce, Nowoprudce.

Powstanie i działania późniejszego III dywizjonu 3 pułku artylerii ciężkiej (III/3 pac) od 10 kwietnia 1919 r. do września 1920 r.

Włocławek, Pabianice, Olewsko, Browary, Stołowicze, Góra Kalwaria, Gałachy, Złoczów, Grodno.

Powstanie i działania późniejszego II dywizjonu 3 pułku artylerii ciężkiej (II/3pac), od końca lipca 1920 r. do 26 grudnia 1920 r.

Zamość, Zajezerze koło Dębina, Warszawa, Serock, Zegrze, Kuźnice, Grodno, Brzostowice, Horbacze, Mosty, Wilno.

W latach 1920-1939 r. skadrowane pododdziały 3 pac stacjonowały w garnizonie Wilno, gdzie przeszły kolejne zmiany organizacyjne z wyjątkiem II dywizjonu, który stacjonował w Brześciu nad Bugiem.

Krótki opis szlaku bojowego 3 pac

Działania dowództwa pułku. Mobilizacja pododdziałów pułku miała miejsce od 24 sierpnia do 4 września 1939 r. Po osiągnięciu pełnej gotowości bojowej 3pac wyruszył na wojnę przez Białystok pod Tłuszcz, gdzie został zaatakowany przez samoloty niemieckie. Dalszy szlak bojowy prowadził do Warszawy na Dworzec Wileński, stąd skierowano eszelon na stację Warszawa Towarowa. Po rozładunku pułk przejechał na Pragę, gdzie brały czynny udział w obronie stolicy, aż do kapitulacji. Następnie zbiorcze oddziały pułku udały się przez Mińsk Mazowiecki i Łuków do Chełma.

Działania I dywizjonu (I/3pac). Od 24 sierpnia do 30 sierpnia 1939 r. trwała mobilizacja dywizjonu. Szlak bojowy dywizjonu przebiegał przez miejscowości: Skierniewice, Żyrardów, Ujazd k. Tomaszowa Mazowieckiego, Cekanów, Glinik, Inowódz, Brudzewice, Biała Rawska, Rawa Mazowiecka, Ulów, Dąbrówka, Stawiszyn, Białobrzegi, Cecelówka k. Warki, Głowaczów, Podole Nowe k. Miszewa, Krzywda, Czeremch k. Bielska Podlaskiego.

Działania II dywizjonu (II/3pac). Mobilizację zarządzono 30 sierpnia, która z przeszkodami trwała do 4 września 1939 r. Dywizjon z Brześcia trasą przez Łuków, Siedlce udał się do Warszawy, gdzie pod Milanówkiem został zaatakowany przez lotnictwo niemieckie. W Skierniewicach otrzymał rozkaz przemieszczenia się do Warszawy, gdzie natychmiast zajął ugrupowanie bojowe. 4 bateria zajęła stanowiska ogniowe w Ogrodzie Saskim, umieszczając swój punkt obserwacyjny w akademiku na pl. Narutowicza, 5 bateria stanęła w Łazienkach mając swój p.o. w szpitalu im M. Piłsudskiego, 6 bateria w parku Paderewskiego z kierunkiem ostrzału na Okęcie, p.o. dywizjonu mieścił się na ul. Marszałkowskiej 1, a miejsce postoju dowództwa na ul. Sienkiewicza 10. W wyniku wykonania ześrodkowania ogniowego przez artylerię niemiecką oraz bombardowanie ugrupowania bojowego przez lotnictwo niemieckie, zmieniono stanowiska ogniowe, zajmując nowe na Saskiej Kępie. Dywizjon zwalczał niemieckie baterie w rejonie Kawęczyna, Goćławka, Goćławia i Anina oraz Okęcia. 30 września 1939 r. w Łazienkach miała miejsce ostatnia zbiórka II/3pac. Odczytano rozkaz kapitulacyjny i pożegnano kadrę i żołnierzy. Poinformowano również oficerów o decyzji gen.

Rómmla, nakazującej wszystkim oficerom, pod odpowiedzialnością sądową i honorową, udać się do niewoli.

Działania 1 dywizjonu artylerii ciężkiej (1 dac) dla 1 Dywizji Piechoty Legionów. Mobilizacje dywizjonu przeprowadzono od 24 do 28 sierpnia 1939 r. w m. Wołokompie pod Wilnem. 29 sierpnia nastąpił wyjazd do planowanego rejonu koncentracji 1DPLeg. Trasa wiodła przez Grodno – Białystok do rejonu wyładowczego na odcinku Małkinia – Ostrów Mazowiecki. Po wyładunku dywizjon pomaszzerował do miejsca postoju k. uroczyska Glina w pobliżu Broku. 1 września ruszył na front, 2 września dotarł m. Nagaszewo, gdzie pozostał na postoju przez 2 dni. 4 września 1 dac wraz z całą 1DPLeg. wyrusza przez Długosiodło do Różana, tam otrzymuje rozkaz natychmiastowego marszu do Pułtuska. Rano 6 września dywizjon osiągnął rejon na wschód od Pułtuska, gdzie zajął ugrupowanie bojowe. Od rana 7 września ciężkie baterie uczestniczyły w odpieraniu ataków npla na przyczółek mostowy w Pułtusku. Ogień artylerii niemieckiej skutecznie raził elementy ugrupowania bojowego 1 dac wobec powyższego po południu nadszedł rozkaz wycofania się do Wyszkowa. 8 września 1dac zajął nowe stanowiska ogniowe w lesie na prawym brzegu Bugu, nękając swoim ogniem siły npla. 9 września dywizjon toczył mało intensywny pojedynek z artylerią niemiecka 61 DP. Od rana 10 września 1 dac osłaniał ogniem odwrót 1 DPLeg., po czym zwinął swoje stanowiska ogniowe i około południa dotarł w rejon Kęt. W nocy z 10 na 11 września rozpoczął marsz do rejonu Jakubowa. 11 września wieczorem 1 dac wyruszył, w głównej kolumnie 1 DPLeg. do Kuflewa. Rejon postoju dywizjonu był kilkakrotnie atakowany przez lotnictwo npla. Wieczorem 12 września rozpoczęto marsz do nowego miejsca postoju w rejonie Wodyń. Oddział pokonywał drogę samodzielnie, szosą przez Latowicze, Oleksiankę do Żelechowa. Podczas marszu odłączyła się 2 bateria z powodu ciemności i tłoku na drodze. Dalej maszerowała samodzielnie. Pozostałość dywizjonu w godzinach nocnych została ostrzelana przez niemieckie czołgi i broń maszynowa w rejonie Miastkowa Kościelnego. Okazało się, że dywizjon wszedł w nocne ugrupowanie DPanc KEMPF. W wyniku walki nocą zaginął oficer, zginęło kilku kanonierów a kilku innych zostało rannych. Omijając Żelechów, drogą na Krzywdę, udało się dywizjonowi wyjść z okrążenia. 13 września dywizjon dotarł do miejsca koncentracji 1 DPLeg. w rejonie m. Wodyń. Wieczorem dywizjon wykonał marsz przez Rudy do rejonu Helenów – Trzciniac. 14 września o świcie 1 bateria zajęła stanowiska ogniowe w rejonie Trzciniac i otworzyła ogień na las Jagodno, który był zajęty przez wojska npla. Z powodu znacznych strat w sprzęcie łączności, strzelano wg mapy, z zamiarem oderwania się od oddziałów npla, które intensywnie ostrzeliwały ugrupowanie bojowe baterii. Silny opór i celny ogień npla, zmusiły 1 baterię do zmiany frontu o 90 stopni osłaniając ogniem oddziały 1DPLeg. do zajęcia rejonu Róży Podgórznej. Podczas tej zacieklej walki działa 1dac był w ciągłym ogniu artylerii niemieckiej. Celny pocisk npla był przyczyną eksplozji zapasów amunicji – eksplozja spowodowała duże straty w stanie osobowym i sprzęcie. Wybita była większość koni. Wkrótce stanowiska ogniowe 1baterii zostały zbombardowane. W wyniku poniesionych strat, 1 bateria przestała istnieć. Jej resztki, pod dowództwem oficera wyrwały się z kotła i maszerując oddzielnie dołączyły do dywizjonu w rejonie Chelma Lubelskiego. Tymczasem 2 bateria maszerująca samodzielnie, nie uczestniczyła w boju pod Jagodnem, ocalała. 15 września dołączyła do dowództwa dywizjonu w rejonie Radzyna Podlaskiego. Następnego dnia 1 dac wykonał marsz do Parczewa, gdzie nastąpił odpoczynek i uzupełnienie zapasów. W nocy z 17 na 18 września 1dac wykonał marsz z Parczewa przez Sosnowicę do Woli Wereszczyńskiej. W nocy z 19 na 20 września dywizjon wykonał marsz do Wojślawic, gdzie odpoczywał na kwaterach. Płatnik wypłacił żołnierzom żołd. W dalszą drogę wyruszono 20 września po południu. Prowadziła ona przez Grabowiec do Wożuczyna, tutaj zorganizowano kilkunastogodzinny postój pod nękającym ogniem dalekonośnej baterii niemieckiej. 22 września po południu wyruszono w kierunku Rachań i Falkowa. 23 września o świcie przekroczone szosę Zamość – Tomaszów Lubelski. W rejonie Tarnawatki zajęto stanowiska ogniowe i otwarto ogień na stanowiska ogniowe niemieckiej 8DP. Po południu stanowiska 2 baterii nakryte zostały salwą

artyleryjską. Jednocześnie pojawiła się z trzech stron niemiecka broń pancerna. Bateria została zniszczona strzelając do końca. Były b. duże straty w ludziach. Tego dnia 1 dac przestał istnieć. Większość jego żołnierzy dostała się do niewoli niemieckiej.

Działania 19 dywizjonu artylerii ciężkiej (19 dac). 27 sierpnia 1939 r. dywizjon osiągnął pełną gotowość bojową i marszową. 29 sierpnia pododdziały 19 dac rozpoczęły załadunek na eszelony, którymi udano się do stacji kolejowej Zielkowice. Dowództwo dywizjonu oraz kolumna amunicyjna rozładowała się w Łowiczu. 1 września wieczorem nastąpiło połączenie całego dywizjonu, który wymaszerował w rejon zakwaterowania w m. Podczarcie na południe od Bełchatowa. Późnym popołudniem 2 września dywizjon otrzymał rozkaz udania się do rejonu Ujazd – Tomaszów Mazowiecki, do lasów nadleśnictwa Lubochnia. Dotarł tu o świcie 3 września i zajął stanowiska ogniowe z zadaniem wsparcia oddziałów 19 DP zamykającej kierunek z Piotrkowa i Bełchatowa na Rawę Mazowiecką. O zmroku 3 września dywizjon otrzymał zadanie przemarszu do lasów na północny wschód od Piotrkowa Trybunalskiego. O świcie 4 września osiągnięto nakazany rejon. Tu nastąpił odpoczynek. Wieczorem 19 dac zajął stanowiska ogniowe w rejonie m. Meszcze z zadaniem wsparcia odcinka obrony 86 pp. Od świtu 5 września 19 dac ostrzeliwał przedpole 86 pp. Około godziny 10 na obronę tego pułku wyszło silne uderzenie czołowe, wsparte bronią pancerną i silną artylerią. Natarcie to zostało odparte. Po południu Niemcy wznowili natarcie wsparte przez 200 czołgów i silne lotnictwo. Wynikiem bombardowania, były duże straty w ludziach i sprzęcie. Tymczasem uderzenie npla rozbiło 86 pp. i niemieckie wozy pancerne przedostały się do rejonu Meszcze. Doszło do pojedynku ciężkich dział 19 dac z niemieckimi czołgami. Konsekwencją tego starcia były kolejne straty. Wieczorem resztką dywizjonu wycofała się w kierunku Pilicy. 6 września w lasach koło Markowicz Mokrych zebrała się mniej niż połowa dywizjonu. Przez cały dzień rejon ten był bombardowany. Poniesiono tu nowe straty. W nocy z 6 na 7 września 19 dac wyruszył na poszukiwanie brodu przez Pilicę, której ciężkie działa nie mogły przebyć z powodu załamania się mostu w Sulejowie. Niemcy wykorzystując sytuację, atakowali resztki rozproszonego dywizjonu. Mimo to poszczególne działony próbowały przejść przez Pilicę. Następnego dnia, w wyniku strat w koniach i ludziach obsługi były zmuszone zniszczyć pozostałe działa. 19 dac przestał istnieć.

Oddział Zbierania Nadwyżek 3 pac. Po sformowaniu przewidzianych planem mobilizacyjnym oddziałów w koszarach 3 pac pozostała jeszcze duża grupa żołnierzy, dla której zabrakło broni. Napływali też kolejni rezerwiści. W garnizonie pozostało kilku oficerów pułku, których zadaniem było doprowadzenie OZN 3 pac do Ośrodka Zapasowego Artylerii Ciężkiej nr 1 w Chełmie Lubelskim. Do 7 września zebrano w OZN ok. 900 żołnierzy i tego samego dnia nastąpił wyjazd do Chełma Lubelskiego. Na miejsce przybyło 9 września. Podczas wyładunku transport został zbombardowany, były pierwsze ofiary.

Ponieważ OZArt. Ciężkiej nr 1 nie było broni i sprzętu artyleryjskiego, 12 września 3 pac wyruszył w kierunku Hrubieszowa, gdzie miał być uzbrojony. 17 września na wiadomość o sowieckiej agresji zwołana została odprawa oficerska, na której zapadła decyzja o rozwiązaniu OZArt Ciężkiej nr 1. Część oficerów i żołnierzy nie pogodziło się z tą decyzją. Utworzyli oni 350-osobowy oddział uzbrojony wyłącznie w broń ręczną. Grupa ta, w której zdecydowaną większość stanowili żołnierze 3 pac, wymaszerowała w kierunku Łucka. Na wieść, że w Łucku znajdują się już sowieci, oddział zmienił kierunek marszu na Kowel, gdzie dotarł w nocy z 18 na 19 września. 19 września zmuszono zawiadowcę stacji kolejowej w Kowlu do podstawienia parowozu dla stojącego transportu jednej z fabryk broni. Po załadowaniu oddziału ruszono w kierunku Brześcia n/Bugiem. Z powodu zatorów udało się dotrzeć jednak tylko do Małoryty, gdzie postój trwał kilka dni. W tym czasie ze stojących w pobliżu transportów wojskowych wyciągnięto znalezione tam kilka armat 75 mm i utworzono z nich baterię. Po dozbrojeniu się, zwłaszcza w broń maszynową, oddział wraz z baterią wyruszył marszem pieszym do Włodawy. W rejonie tej miejscowości dołączył on do grupy płk Eplera. Następnie resztki OZN 3 pac uczestniczyły w walkach SGO „Polesie”, kończąc je 6 października w chwili kapitulacji Grupy.